

## GAZETA

## KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 3GO STYCZNIA ROKU 1820 W SOBOTE

z Krakowa 2 Grudnia.

## SEYM KRAKOWSKI.

Na sessyi Jzby prawodawczey dnia 18 Grudnia wybrano kandydatów na różne urzędy zależące od wyboru Reprezentacyi narodowey, a w szczególności, Ludwika Sobolewskiego na Senatora.

Na sessyi dnia 20 zamieniono w prawo projekt tyczący się terminu artykułu 2154 Kodexu cywilnego, do odnowienia wpisów dla zachowania mocy hipotek i przywilejów wskazanego, którym to prawem postanowiono, iż termin Kodexem dotychczasowym oznaczony przedłuży się do ogłoszenia nowey księgi ustaw cywilnych.

Na sessyi dnia 21 Grudnia wprowadzono projekt prawa o urządzeniu kunsztów, rzemiosł i wszelkich professy; ale go nie zaczęto stawiać do rozwagi — Wzięto potem projekt zawierający ogólne zasady wolności handlu, i urządzenie towarzystwa kupieckiego, który, z przyczyny dodatku w nim, iż gdyby chcący być kupcem nie posiadał wiadomości utrzymywania ksiąg kupieckich, może się zastąpić przez zdaną w téj mierze osobę, został większością 18 głosów przeciw 17 odrzucony.

Na sessyi dnia 22 Grudnia zajęta się Jzba oskarżeniami dwóch Wójtów, nadesłanymi przez Senat, z których jednego od sądu najwyższy oddawszy, wybrała losem 5 sędziów z Reprezentantów, dozwoliwszy obywatelom na mocy prawa wybrać sobie do zasiadania w tym sądzie trzech obywateli, a

Senat wezwała, żeby z grona swego miano-  
wał trzech członków do tegoż sądu, w któ-  
rym zasiadać także powinni prezesi obu  
Trybunałów, i czterey Sędziowie Pokoju.

z Wilna 20 Grudnia P. S.

Towarzystwo Lekarskie Wileńskie ob-  
chodziło rocznicę urodzin N. Cesarza Wszech  
Rosssy przez posiedzenie publiczne. Prezes  
D. Frank po zgaieniu posiedzenia mowa  
w języku polskim, stosowaną do uroczystości  
dnia tak świętego dla narodów berliu Ros-  
syjskiemu poddanych, doniósł o najwyższey  
łasce Cesarzaski-y, przez którą w 13tym te-  
raz roku od swego założenia otrzymało  
szacowny tytuł Towarzystwa Cesarzaskiego;  
nakoniec wezwał sekretarza Towarzystwa D.  
Mianowskiego do przeczytania pisma JO.  
Xcya Galicyna Ministra spraw duchownych  
i narodowego oświecenia, donoszącego o  
wyżey wspomnioney łasce Cesarzaski-y. Po  
ukończeniu zidań Towarzystwa zwyczaj-  
nych przez zdanie szczegółowe sprawy o  
chorobach, iakie w mieście Wilmie i okoli-  
cach jego przez każdego z członków w mie-  
siącu ostatnim były postrzeżone i leczone,  
czytał rozprawy: 1) P. Doktor Bernard po-  
siedzenia i uwagi względem leczenia przepu-  
klin uwięzłych (hernia incarcerata). 2) P.  
Aptekarz Wagner o stanie farmaceutyki we  
Francyi z porównaniem do stanu téy sztuki  
w kraju naszym; 3) P. Doktor Pelikan o  
zrobioney przez się operacyi chirurgiczney  
zwaney Laringotomia, czyli przecięcie krtani,



dla wydobycia zapadł w nią blazki żelaznej wielkości rubla, bez czego, dwudziestoletni młodzieniec nie mógłby utrzymać się przy życiu, a która mu ta delikatna i wyciągnięta operacja ocaliła.

Tego dnia zawiazano się w Grodzie, za staraniem Gubernatora cywilnego Michała Andrzejkowicza, Towarzystwo Dobroczynności, którego przeissem został obrany.

### N I E M C Y.

Długo oczekiwane paszporty dla 58 wygnańców francuzkich nadeszły przed kilku dniami z Paryża do francuzkiego poselstwa w Frankforcie.

Rozpoczną się znova teraz układy względem rozgraniczenia się Francyi z W. Księstwem Baweniakiem.

Dnia 21 Grudnia wystąpił Men skoryta swojej. W nocy zalala woda w Frankforcie nadbrzeżna ulice tak, że nazajutrz cały dzień pływano po nich czołnami. Deszcz padał ciągiem przez dni cietery. Wezbrała także i rzeka Neckar, i zalala część miasta Heilbronn. Również i przy Kolonii wezbrał Ren nadzwyczajnie, i nadbrzeżna część miasta stoi w wodzie. Toż samo się stało w poblizszych stronach.

W Tubingie wydano do uczniów tamtejszemu akademii następującą odezwę: „Przy pomoci się uczniom o postanowieniu zakazaniem wszelkich tajnych i zakazanych związków. Uczniowie, którzyby po ogłoszeniu tego postanowienia należeli jeszcze do jakich towarzystw, (nie będą poźniej przypuszczeni do żadnego publicznego urzędu. — Każdy urzéd, któryby z akademii oddalonym został, albo sam się oddalił w celu wyłączenia się od pomienionego prawa, nie będzie przyjęty do żadnego niemieckiego uniwersytetu.”

### N I D E R L A N D Y.

Oprócz dwóch osób uwiezionych w Amsterdamie, P. Bongers i Spowers, o czém się doniosło, uwieziono i trzech, którzy nazwisko trzymane jest jeszcze w sekrecie. Twierdzą, że to ma być cudzoziemiec, który bardzo makomity urzéd piastował za rządu cesarskiego we Francyi.

Wyszło niedawno w Brukselli pismo o ternajnowszym stanie Królestwa Niderlandzkiego, i sposobach polepszenia onego. Au-

tora jego pojmano, i tak ściśle uwieziono, że nikomu widzieć się z nim niewolno.

Pan Wylie Barmistrz miasta Dixonville we Flandryi wschodniej dał obfity obiad dla 24 starych ubogich ludzi, między które ni było 12 mężczyzn i tyleż kobiet. Przy końcu obiadu zapowiedział im, iż życzy sobie mieć ich corocznie tego samego dnia na podobny ucztę; co miła, i w pewności, że się na rok przyszły znova razem uyrzą, przyjęli Wyrachowano, że ci wszyscy ubodzy starce mieli ogółem 1,859 lat.

### F R A N C Y A.

z Paryża 21 Grudnia.

Izba Deputowanych.

Taina sessya tej Izby d. 17 trwała pół trzeciej godziny, na której Deputowany członek komisji adresowej złożył Izbie adres do Króla taki, jaki przyjęła też komisja większością 6 głosów przeciw 4, bo i Prezes Izby na mocy prawa należał do tej składu, jako członek roty. P. Courvoisier wniósł poprawkę w adresie, żądając, aby zamiast wyrazu *fakoya* położono *fakoye*, bo są dwie iak powiedziały; jedna wymierzona przeciw tronie, a druga przeciw ludowi. Żądał ieszcze, żeby Izba wyzekła, że *etraskliwość*, o której mowa królewska wzmiankowała, a teraz i adres wzmiankuje, pochodzi jedynie z obawy przez naród doznanej z przyczyny naruszenia Karty konstytucyjnej i ustaw konstytucyjnych. Poprawkę tę dzielnie, iako i wymownie wysłuchaną mocno cała lewa strona Izby poparała, a mianowicie też Deputowany Fradin, który z wielką mocą i zapalem mówił za tą poprawką. Wszakże nie wzięta skutku. Wniósł potem Deputowany, Jenerał Roy, aby w adresie zamiast *przywileje kościoła* położyc *swobody kościoła*, którą to poprawkę przyjęto. Przystąpiono do sekretnego głosowania na adres. Było 227 głosujących, z których 91 było przeciw adresowi, a za przyjęciem 136. Oto jest ten adres:

„ N. Panie! Wierni twoi poddani Depntowani z Departamentów składają ci hołd i uszanowania i przywiązania. Narodzenie się i Xiężniczki krwi twojej wznieciło w sercach Francuzów inną nadzieję. Oświeca one koronie twojej i ustawom naszym nowe podpory. Uwieczniając Opatrzność i dziedzicow domu twego, wysłucha przez to



„ życzenia ludu twoiego. — Królu! nie ma  
 „ już Francya nieprzyjaciół. Na podstawie  
 „ wzajemney niepodległości ugruntowałeś na-  
 „ sze przyjacielskie związki z różnemi kraja-  
 „ mi Europy. Mądrość twoja niemogła nam  
 „ dać droższej rekomy ich trwałości, i tego  
 „ długiego pokoju, któregoś nam pewność  
 „ ponowił. Z łaski pobożney troskliwości  
 „ twojej, stolice biskupie i nas odcyskały Pa-  
 „ sterów. Pociągająca religia widzi zakwita-  
 „ jące znowu obrządki swoje, i rozszerzają  
 „ ci się tey moralność. Wsparta prawami  
 „ Królestwa, ziedna dla swobód ustanowienie,  
 „ Zachowamy w całości stałe i trwałe swobody  
 „ kościoła na zego. Przykład Biskupów podda  
 „ gorliwość dochowienstwa pod przepisy kar-  
 „ ności kościelney, prawda i przykazania  
 „ Ewangelii, i Karty konstytucyney, która  
 „ wszystkim równe posłuszeństwo nakazuje.  
 „ Przez tę szczęśliwą zgodność najpierwszy  
 „ węzeł towarzystw ludzkich będzie niezmienną  
 „ rekomyją spokojności cywilney. — Kró-  
 „ lu! obfite żniwa nagradzają kłaki przemian-  
 „ iącego niedostatku chleba, Dowiecna czyn-  
 „ ność i ruch ożywiają przemysł. Piękne  
 „ sztuki ślachtetney sprężyłości nabrały. Pó-  
 „ chwala i zdaniem twoim nagradzasz  
 „ pożyteczne plody i dzieła geniuszu.  
 „ Handel, przeznaczony do powiększenia  
 „ tych postępów, oczekuje dla wyrówna-  
 „ nia innym gatunkom przemysłu łatwo-  
 „ ści, jaką sobie winny nawzajem oświe-  
 „ cone narody, i zachęty, która wy-  
 „ niknie z zaufania w trwałości i spo-  
 „ koyności. — Przez ufność i kredyt pu-  
 „ bliczny, ożywione ofiarami naszymi, ustale-  
 „ ne niewzruszoną wiernością temu, do cze-  
 „ gośmy się zobowiązali, odnoimy już pod  
 „ twoim N. Panie oycowskim rządem pierw-  
 „ sze pożytki polepszenia, któregoś systemat  
 „ utworzył; a wytrwałością twoją to sprawisz,  
 „ że nie będziesz już szukał szczęśliwości  
 „ twojej gdzieindziej, tylko w szczęśliwości  
 „ poddanych twoich. — Królu! pofolgowa-  
 „ niem ludowi twojemu w tłoczących go iesz-  
 „ cze ciężarach, utrzymałeś odwegę jego, i  
 „ wystawiłeś teraz widok przyjemney przysz-  
 „ łości. Z słuszną wdzięcznością powtarzamy  
 „ twoje królewskie wyrazy: *Zniesienie nacy-  
 „ uciężliwszych podatków tyle się tylko cza-  
 „ su opóźni, ile uszczęzenie się z długów przez  
 „ kray zaciągniętych wymagać będzie.* Od-

„ powiemy ci Królu w tey mierze gorliwo-  
 „ ścią naszą w wynachodzeniu oszczędzenia  
 „ i sposobów zdolnych przyspieszyć tę spokój.  
 „ tak niecierpliwie oczekiwany i upragniony.  
 „ Wiemy, że dopełnienie tey nagłej dla nas  
 „ powinności stanie się dla serca twoiego jak  
 „ najszczęśliwym dowodem pełnego uszanowania  
 „ przywiązania naszego dla ciebie. Dziękuię-  
 „ my ci N. Panie, żeś zatarł ślady ostatnich  
 „ zamieszek naszych wyrokami łaskawości i  
 „ pojednania, i takich ci godność korony i na-  
 „ rodowe uczucia dozwoliły. Dla czegoż o-  
 „ bawa osłabiać ma nasze nadzieje spokojno-  
 „ ści i szczęśliwości? Prawa nasze wszędzie  
 „ łatwe wykonanie wzięły, i nigdzie publicz-  
 „ na spokojność nie była naruszona. Wszak-  
 „ że, i tak rzeczywista obawa zaymuje umy-  
 „ śły. Fakcye, — nietające się z dwemi zamia-  
 „ rami i nadziejami, chcą zepsuć opinią.  
 „ Nieprzyjaciółki prawey władzy chciałyby nas  
 „ przywiść do wyuzdanej swawoli, dla poz-  
 „ bawienia nas wolności; ale lud, przywiąza-  
 „ ny do prawdziwego dobra swojego, nie  
 „ stał się narzędziem fakcyonistów, po-  
 „ mimo zdradliwych zewzward podstępów. Wady-  
 „ cha on jedynie do kosztowania owoców  
 „ prawego rządu pod tarczą tronu W. K.  
 „ Mci, żąda utrzymania porządku w braku  
 „ którego wszystkie prawa na szwank będą  
 „ wystawione. — Królu! rozwinięcie ustaw  
 „ naszych postawi niebawnie wszystkie prawa  
 „ nasze w zgodności z monarchijną konstytu-  
 „ cyjną. Zapewnimy W. K. Mość gminom  
 „ rzetelną i porządną administracyą, sądom  
 „ ściłą bezstronnością, osobistej wolności tey  
 „ rekomyją, dokonasz chwalebnie trudnego  
 „ zawodu, i nową tamę gwałtownym namię-  
 „ tnościom zależysz — Zuznawaniem oczek-  
 „ kując będącymy podania środków, myśl two-  
 „ ją zaymujących. Roztrząśniemy je wiernie  
 „ i szczerze. Twoi wierni poddani Deputo-  
 „ wani z departamentów nie zapomną, że ich  
 „ powinnością, jest czuwać nad obroną dyna-  
 „ sty twojej i praw naszych publicznych,  
 „ tudzież nadać wszystkim interesom przez  
 „ Kartę zapewnionym tę zupełną pewność,  
 „ która jedynie zdola zabezpieczyć szczęśli-  
 „ wość W. K. Mci, pomyślność Francyi, i za-  
 „ ktać na wieki przepaść rewolucyey. „

Zakończyła się sesya Izby Deputowa-  
 nych dnia 17 wyznaczeniem deputacyi, która



by razaintryz zaniosła i złożyła ten adres Królowi.

Na sessyi teyże Izby dnia 20. minister przychodów *Roy* wniósł imieniem Króla trzy projekta praw. 1) Nim budżet na rok 1820 będzie iak należy wygotowany, sześć pierwszych 12 części podatku gruntowego, osobistego i ruchomego, tudzież od drzwi okien i patentów, będą wybrane podług rozkładu na rok 1819. 2) Do dnia ogłoszenia nowego prawa skarbowego, a naypóźniej do dnia 1 Lipca r. 1820, wszystkie niestałe podatki będą wybierane według dotychczasowych praw. 3) Pozwala się ministrowi przychodów otworzyć tymczasowy kredyt na 200 milionów franków dla opędzenia publicznych wydatków, aż póki ich prawo skarbowe na rok 1820 nie urządzi i ostatecznie. — Oprócz tych, wniósł jeszcze tenże minister dwa inne projekta dotyczące się urzędzenia rachunków. Wystawiając on pobudki, przytoczył krótko ciężary, iakie Francya przez 4 lata znośiła, a wyniosły 4144 milionow, brakuje zaś 3 miliony niespełna do zupełnego iey oswobodzenia. — Odesłano te projekta biórom Izby pod roztrząsanie.

Stosownie do uchwały Izby Deputowanych na sesyi d. 17 udała się deputacya iey dnia 18 wieczorem do Króla, i złożyła mu powyższy adres, na który tak Król odpowiedział:

*Z zadowoleniem przyymię wynurzenie ufności i poświęcenia się Izby Deputowanych. Dufałem w nie. Nigdy zgodność między tronem a narodem nie była potrzebniejsza. Zabezpieczenie ustaw naszych przeciw gwałtownym i chytrym namiętnościom, ustalenie tych ustaw przez ich rozwinięcie, zapewnienie wszelkich interesów zaręczonych Kartą konstytucyjną, ten jest staty przedmiot myśli moich i waszych. Wasze światło i stałość dopomoga mi do osiągnięcia tego celu, do którego szczęśliwość kraju naszego jest przywiązana.*

Zapewniają, że ministrowie podadzą dnia 23 b. m. projekt prawa dążącego do poprawienia nieco Karty konstytucyney i prawa o wyborach. Tymczasem nadchodzą petycyne nie tylko zbiorowo, ale i pojedynczo pisane za nienaruszeniem ich w niczém, a których tak jest wiele, że na sessyi Izby Deputowanych sekretarz iey same tylko nazwiska petycyonistów rzeczytał, a petycyne odesłano do Kommissyi petycyney. Z pojedynczych,

jest petycyja Jenerała *Alix*, która sam Izbie oddał.

Dnia 17 b. m. Xiężna *Angouleme* obchodziła rocznicę urodzin swoich. Zaczęła ona 42gi rok życia.

Wczorayszey nocy minister spraw zewnętrznych wyłał gońca z pismem do posta naszego w *Wiedniu*.

Zapewniają, iż Hr. *Decazes* dostał od Króla tytuł Xięcia (*Duc*).

Nowy minister wojny *Margrabia Latour Maubourg* odbrał już hołd uszanowania od Jenerałów i szefów tak gwardyi królewskiej, iak i woyska liniowego stojącego w *Paryżu*. Pierwszym powiedział, że gdy gwardya królewska przeznaczona jest do świetności i bezpieczeństwa tronu, wypada zbliżyć ją ku *Paryżowi*, i po najbliższych stolicy trzymać mieyscach.

Ziechał tu Jenerał *Savary* Xięże *Rovigo* skazany na śmierć zaocznie w roku 1816, i d. 18 ogłosił się za więźnia, chcąc obalić wyrok zaoczny. Jest w więzieniu *Opactwa*.

Dnia 18 ostatnia już była sessya sądu policyi poprawczyey w sprawie towarzystwa wolności druku. Zaczęła się od słuchania jeszcze świadków, z których między innymi *Margrabia Lafayette* zapytany tak powiedział: „Bywałem u Pana *Gevaudan* i innych do-  
brych obywatel, którzy się szcycę, iak ja,  
że są przyjaciółmi Karty konstytucyney.  
Rozprawiano na schádzkach u niego o wielu rzeczach, a mianowicie o dwoiakiem  
nayıpierwszem dobru pocziwego Francuza,  
iakiem są wolność i oyczyzna. Oświadczam,  
że na tych schádzkach niczego niedostrzegłem  
eoby miało cechę nagannego i zakazanego  
towarzystwa „ Rzekł Prezes sądu: —  
Czy znasz *WCPan 291-zy* artykuł *Kode-  
xu* karzącego? *P. Lafayette*: — „ Ten  
artyk: nie może wcale być wcale zastosowany;  
a potem, wcale się niezgadza z kształtem  
rządu konstytucyney. Obawiać się za-  
stosowania iego, byłoby zaprzeczyć Kartę  
konstytucyjną, i uczynić krzywdę Rządowi.  
*PP. Bignon i Dupont de l'Eure* Deputowani  
niezmiernie w swoich zeznaniach wychwalili  
cel, iaki sobie towarzystwo wolności druku  
zamierzyło. — *P. Talma* aktor powiedział:  
„ Nie uczęszczam do tych Ichnościów;  
lecz spotykałem ich po różnych salonach,  
gdziem nie nadzwyczajnego nie widział.  
Rozprawiano tam o teatrze, co się mia-



„niewo tyczyło, o literaturze i polityce, a  
 „to się nas wszystkich tycze. Niekiedy roz-  
 „prawiano z zapałem, lecz uspokajano się w  
 „końcu puczem. — Po zeznaniach świad-  
 „ków zabrał głos P. Bourignon zastępca Pro-  
 „kuratora, i wnioskował, aby PP. *Gévaudan*  
 „i *Simon*, u których bywały schadzki tego towa-  
 „rzystwa, skazać każdego na zapłacenie za karę  
 „200 franków, i nakazać, żeby toż towarzystwo  
 „było rozpuszczone. Mówił po nim P. *Berville* o-  
 „brońca obwinionych. Powiedział, iż z 80 świąt-  
 „ków żaden nie przyznał bytu towarzystwa te-  
 „go, lecz go owszem każdy zaprzeczył. Roz-  
 „bierał myśl prawa i dowodził, że wymieczone  
 „było przeciw schadzkom nazwanym religij-  
 „nymi pod imieniem towarzystwa małego ko-  
 „ścioła. Wśród nareście w szczegóły bytu  
 „prawdziwego towarzystwa politycznego, któ-  
 „rego tajemnice mało komu znane, a które się  
 „pod nazwiskiem *Odrodzonych Franków* zawią-  
 „zało. „Chcecież wiedzieć, rzekł on, co to  
 „jest towarzystwo? Mamy porównawcze pi-  
 „śma autentyczne, i oryginalne dowody. Wia-  
 „domo, że było towarzystwo pod nazwiskiem  
 „*Odrodzonych Franków* które władza rozpu-  
 „ściła, ale go nie przesładowała. Taki zaś  
 „był protokół przyjęcia członków jego: —  
 „Dziś dnia 57go od założenia zakonu *Od-  
 „rodzonych Franków*, a dnia 3go Września  
 „1815 niżej podpisani SS. wielcy urzędnicy  
 „zebrali się w liczbie prawami zakonu prze-  
 „pisanej na kapitułę kommanderyi *Wyspy*  
 „*Franuskiej*, W. urzędnik *Rodyjski* zastę-  
 „pujący kommandora, W. urzędnik *Tebaidski*  
 „pełniący obowiązki Sekretarza jeneralne-  
 „go, W. urzędnik *Antyocheński* pełniący  
 „obowiązki zdającego sprawę, przyjęli uc-  
 „nia lub kawalera (tu jego nazwisko) który  
 „odbywszy próby, wykonał przepisane pra-  
 „wami zakonu przysięgę. Działo się dnia,  
 „mca i r. iak wyżej w Świątyni (*Tu podpisy*)  
 „Taka zaś była rota przysięgi: — *W imie*  
 „*i w obliczu przenaswiętszhey Trójcy zaprzy-*  
 „*sięgam wierność Bożu, którego ołtarzy sza-*  
 „*nowania przestrzegać będę; Królowi, któ-*  
 „*rego do zgonnie bronić będę; oyczysnie,*  
 „*którey dobro będzie moiem; zakonowi Od-*  
 „*rodzonych Franków, którego panowaniu roz-*  
 „*szerzać, ile w mocy moiey będzie, nieomie-*  
 „*szkam, którego tajemnic nigdy komużkol-*  
 „*wiek i w iakikolwiek bądź sposób niewyia-*  
 „*wię. W przypadku złamania w czémkol-*

„*wiek tey przysięgi, niech będę haniebnie ia-*  
 „*ko przeniwierca zdegradowany, i na wszel-*  
 „*ką zemstę wystawiony, iaką zakon dla krzy-*  
 „*woprzysięzcy i zdraycy przesunął.* „ —  
 „Mówił dalej o owarzystwie, do którego przy-  
 „puszczani byli tylko nieprzyjaciele *Bonapar-*  
 „*tego*, i które miało swoje ustawy. Zakończył  
 „wnioskiem, że gdy schadzki u PP. *Gévaudan*  
 „i *Simon* nie miały podobney cechy, niemo-  
 „żna więc uważać schodzących się u nich za to-  
 „warzystwo. — Sąd policyi poprawczy po  
 „półgodziwym namysle wydał i ogłosił wy-  
 „rok skazujący PP. *Gévaudan* i *Simon* na za-  
 „płacenie po 200 franków kary, osobno ko-  
 „szków, i zabronił u nich schadzek takowych,  
 „bo prawo zabrania schadzania się w jednem  
 „mieyscu więcej niż 20 osobom. Słychać, że  
 „się odwołali od tego wyroku. — Lubo zaś  
 „Pan *Gévaudan* jest jednym z najbogatszych  
 „prywatnych obywateli w *Paryżu*, i powyż-  
 „sza kara pieniężna niczem jest dla tego, któ-  
 „ry codziennie czyni wielu współobywatelom  
 „przysługi, wszelako Liberaliści uchwalili mię-  
 „dzy sobą składkę dla zapłacenia za niego,  
 „iako też i za Pana *Simon*, tey kary pienię-  
 „żney, i kosztów.

Dziś wydzie tu na widok publiczny  
 pierwsza część dzieła Barona *Bignon* pod na-  
 pisem: *O skazywaniu na wygnanie i zabór ma-*  
*jaków, napisanego w interesie ludzkości*  
*i wolności.*

Wysły także *Pamiętniki i koresponden-*  
*cyja ś. p. Cesarzowej Jozefy.* Dzieło to  
 poświęcone zupełnie tey, która była pamiętką  
 przywiązana jest do samych dobrodzieństw,  
 wzbudzi zapewne ciekawość. Zawierają się  
 w niem listy, które w cel ich ych życia swe-  
 go epokach pisała, a zwłaszcza, gdy na tro-  
 nie zasiadłszy, okazała się iak *Esterą*, skro-  
 mną w wielkości, rostopną w szczęściu. —  
 Listy te są pełne wytworności, słodczy i do-  
 broci. Szkoda, że je poprzedza uroiona po-  
 grzebowa przemowa, w złym smaku napisana.

Między Kalendarzami na rok 1820 *Ka-*  
*lendarz liberalny* pierwsze miejsce mieć po-  
 winien. Nie tylko w dzieiach wojskowych  
 szukał autor tego Kalendarza chlubnych dla  
 imienia francuzkiego pamiętek, lecz do ka-  
 żdego dnia w roku załączył iakowy wynala-  
 zek, szacowny dla sztuk i umiejętności, lub  
 pożyteczny dla ludzkości, iuż też tryumf od-  
 niesiony przez rozum nad przesądami, nie-



tolerancją i zabobonem, iuż też iaki czyn wo-  
ieny chwalebny. Są tam otoczone wieńca-  
mi nazwiska Parów, Deputowanych i urzę-  
dników wspierających teraz sprawę wolności,  
a nieco niżej, lista obywateli celujących w u-  
miejętnościach, handlu, przemyśle, naukach  
i kunsztach.

Wyszedł także z druku znaczny zbiór  
książek bardzo pięknie oprawionych, służą-  
cych do dawania ich na kolędę młodzieży płci  
obojej. Rozmaite dzieła, z których się skła-  
da, stanowią przeszło 10,000 tomików, tak  
wybranych, iż zabawka nie jest bez uży-  
tku.

Jeden z dzienników naszych przytoczył  
poniższą anekdotę, za której prawdę ręczy.  
„Wicehrabia \* \* \*”, który przez 10 lat peł-  
nił nieustraszenie obowiązki dozieraacza po-  
datku celnego, został nagle w r. 1816 z łaski  
ministra wojny w ów czas Xięcia *Feltre*  
(*Clarke*) Pułkownikiem. Czy źle, czy do-  
brze, urządził jednak swój legion za pomo-  
cą czterech officerów z rozpuszczonego woj-  
ska, których odprawił, iak tylko ich iuż nie  
potrzebował. Waleczny ten Pułkownik chcąc  
usłyszeć świst kul, co było nowością dla  
niego, rozkazał dnia pewnego strzelać do  
tarczy. Gdy miano rozkaz iego skutecz-  
nie, spostrzeżono się, iż zapomniano przygo-  
tować tarczę. *Można się łatwo obeysdź bez  
niey*, odezwał się podobny Pułkownikowi  
officer; *niech ią zastąpi osobą swoją officer  
na połowie żołdu będący*. Rada taka rozwe-  
seliła bardzo Wicehrabiego, który śmiejąc  
się do rozpuku rzekł: *Ten diabeł zaws-e ma  
myśli oryginalne!* — Z takich to office-  
rów, dodaje dziennik, Marszałek *Gouvier*  
St Cyr będąc ministrem wojny zaczął woj-  
sko oczyszczać. Bodayby nigdy nie powróci-  
li do niego!

## ANGLIA

z Londynu 21 Grudnia.

P. *Hobhouse*, który z powodu wydane-  
go na parlament pisemka został uwieziony,  
jest synem parlamentowego członka. Pomię-  
dzy wielu rzeczami wyraził on t m: „Któż się  
„ ludowi oprze, gdy członków Izby niższej  
„ wyciągnie za uszy, drzwi zamknie, i kła-  
„ cze do Tamizy wrzuci? . . . Czyliż ci człon-  
„ kowie są godni poszanowania? . . . Ko-  
„ chamyż ich? bynajmniej; czy szanujemy?

„ nie; sadyemyż, iż dobre mają przynioty?  
„ Przeciwnie. „

Pan *Plankett* rzekł w tych dniach w  
Izbie niższej: — „Wielu mówi o wolności,  
nie rozumiejąc istotnie iey zasad, albo sta-  
rając się ie na złe obrócić. Zdaniem moim  
wolność iest to *Potestas faciendi quidquid per  
leges licet*. (Moc działania tego, czego pra-  
wa dozwalaia). Inaczey iednak o tem gmin  
pospolicity tniema; wolność ich iest drapie-  
żnym ptakiem, który tylko instynktu słucha;  
ci zaś, którzy takowey wolności bronia, dą-  
żą tylko do powiększenia zamieszek i roz-  
niecienia ognia niezgody. Przekonany iestem,  
że nikt niechce wprowadzić rządu wojsko-  
wego. W stosunkach towarzyskich wielkie  
od lat 20 zasły odmiany; każdy ma prze-  
ciwne wyobrażenie o prawie i wolności, za  
co podziękować winniśmy wolności druku,  
która, iezeli iest dobrze strzeżona, wielce  
bydź może pożyteczną, i wpływać wiele może  
do utrzymania rozsądney wolności. „

Weyście do gospody *pod Koroną i Ko-  
twicą* w czasie mianey tam przez *Hunta* mo-  
wy kosztowało szyling (2 złp.)

Uwieziono znowu wielu ludzi przyrzę-  
dzających spisy dla reformatorów.

*Bill* względem zabierania podeyżraney  
broni iuż Xiąże Rejent zatwierdził.

Gabinetowe narady odbywają się ciągle.

Dnia 29go Listopada w *Comrie* w *Szko-  
cyi* uczuć się dało mocne trzęsienie ziemi.  
Wiele osób z trwogi popuszczają domy.

Niedawno umarła w *Devonshire* *Elzbie-  
ta Ralph* w 21 roku życia. Wysoka była  
dwie stopy i 10 calów; wzrok i słuch mia-  
ła dobry, tylko pozbawiona była władzy mó-  
wienia, śmiania się i płakania; ważyła 20  
funtów.

Towarzystwo rolnicze w *Bath* wymaza-  
ło *Hunta* z listy swych członków.

Podług ostatnich doniesień z *Dublina*  
(w Irlandyi) pod dniem 18 Grudnia, panują  
i w Irlandyi, a osobliwie w prowincjach wcho-  
dnych, rozruchy. Od pół roka przybyło tam  
wielu reformatorów z Anglii, którzy taje-  
cznych niechętnych w nocy mustrują, odbie-  
rają od nich przysięgę i t. d. Arcy Biskup  
katolicki *D'Kelly* przy tęg konieczności bardzo  
sobie chwalebnie postąpił. Udał on się, z  
narażeniem nawet życia, na zgromadzenie  
nocne, gdzie w czułych wyrazach odwodził



ich od dalszych takich działań. Wielu ze zgromadzonych ludzi padło mu do nóg, i przysięgli, że od zamiarów swoich odstąpią. — W Galway ciągle rząd ma baczne oko na reformatorów.

Niedawno doniesiono Ministrowi spraw wewnętrznych, iż w pobliskości *Conventgarden* i *Drurylane* ćwiczy się codziennie w robieniu bronią bardzo wielu reformatorów; mają oni mieć zbrojownię, a w niej karabiny, spisy, sztylety, pałasze, kirysy i pancerze, a przytém, znaczny zapas prochu.

### HISZPANIA.

Król nasz w wydaney ustawie zalecił ministrowi sprawiedliwości Margrabiemu *Mataflorida*, aby wszelkie sprawy względem prośb o ulaskawienie, usprawiedliwienia i ostatecznych wyroków tyżących się tych, którzy przez przychylność do rządu przywłaszczytela posłi za nim do Francyi, były odesłane Radzie, a to iak najszybciej, żeby Król mógł także prędko okazać swą łaskawość tym, którzy ię wari. Radzie zaś ministrów zalecił, aby wszystkie wolne chwile od innych obowiązków łożyła na przeyrzenie tych spraw, dla dogodzenia żądzy ięgo w wymierzeniu kżdemu sprawiedliwości.

Słychać znou o zmianach w ministeryum naszym. Xiążę *l'Infantado* ma zostać W. Admirałem; Xiążę *San-Fernando* krewny Króla prezesem Rady Kastylskięy; *Pau Goray* powróci naministerstwo skarbu, a Xiążę *del Parque* ma bydź pierwszym ministrem. Xiążę ten miał zawsze zaletę z liberalnego sposobu myślenia.

### WŁOCHY

Obserwatoryum astronomiczne, które teraz Xiężna Łukieska dla sławnego astronoma Barona *Zach* stawia, będzie zapewne iednym z nayspieszych w Eurhpie. Sławny astronom *Pons* będzie tam również przywołany z *Marsylii*. Wszelkie postrzeżenia corocznie mają bydź drukowane.

Taż Xiężna rozpuściła ślachecką gwardyą swięc, z 14 młodzian nayspieszych w kraju rodzin złożoną, za nieposłuszeństwo, ukarawszy ięch wprzód więzieniem. Teraz gwardya ta ma bydź inaczey uosądzona, i będą do nię przyięci nawet nieślachta.

W uroczystość S. Apostoła *Andrzeja* w *Rzymie* ochrzcił Kardynał *Galleffi* Algierczyka wyznania mahometańskiego mającego lat 21, nazwiskiem *Ali*, *Zaseraik-Kackinay*, czciciela ognia, rodem z Persyi, mającego lat 30, i dwóch żydów.

Dnia 26go Listopada *Wezuuiusz* zaczął lawę wyrzucać.

### SZWECYA.

Dnia 28go Grudnia przybył do *Sztokolmu* Królewic następcą tronu z *Upsalu*. Gdy Senat akademiezny zebrał się dla pożegnania go, ośiadczył, iż z boleścią serca przychodzi mu rozstać się, i prosił go o wymurzenie uczniom ukontentowania ięgo z powodu ślacheznego i przyzwoitego ię postępowania.

Hiszpanski Poseł Kawaler *Marono* przy dworze naszym dał świetny na 500 osób obiad z powodu zaślubin ięgo Monarchy.

Znany w świecie uczonym Marszałek Barona *Paykull* ofiarował Królowi szacowny swój zbiór rzeczy przyrodzonych. Naysięcej składa się on z ptaków, których iest przeszło 1300 rodzajów. Monarcha oddał ten zbiór akademii umiętności w *Sztokolmie*, i na utrzymanie go pewną sumę przeznaczył.

Taż akademiiia złożyła dwa złote medale, ieden Królowi, iako Protektorowi akademii, drugi Xięciu następcy tronu, iako pierwszemu ię członkowi.

### DANIA.

Król nasz ozdobił orderem Słonia Ministrów Stanu Rossyyskich Hrabiów *Nesselrode* i *Capo d'Istria*.

Policya w *Kopenhadze* wydała obwieszczenie opiewające, że czas w którym publiczność może wynurzać w teatrze ukontentowanie lub nieukontentowanie swoje, ogranicza się do 10 minut po skończoney sztuce. Po upłynieniu tego czasu, co trzykrotnym uderzeniem w kotły zwiastują, ktoby ieszcze wynurzał nieukontentowanie ze sztuki lub gry aktorów, będą karany iako burzyciel spokojności publiczney. W dniu ogłoszenia tego obwieszczenia zaszły rozruchy w sali widowisk, które do zastosowania go dały powód. Grano sztukę wytłumaczoną przez żyda, którą także wytłumaczył był, a podobno lepiej, chrześcianin. Z tego przeniesie-



nia wykładu żydowskiego sztuki mocne nieukontentowanie, które jeszcze po oznaczonym, iak wyżej, czasie trwało, wynurzała publiczność.

**A M E R Y K A.**

Po powrocie floty chilijskiej do Valparaiso, która trzymała port Callao i Lima w zamknięciu, najwyższy Dyrektor rządu chilijskiego udał się do Valparaiso dla widzenia się z Lordem Cochrane, i ułożenia sposobów potrzebnych, aby znowu ta flotta wypłynęła. W ich obecności doświadczano zrobionych tam rac Kongrewskich, które się przedziwnie udały. Na tę zaś flotę wsiądzie 4,000 ludzi.

Na wyspie *Margareta*, gdzie się zarażliwa gorączka zjawiała, mieli umrzeć Jenerałowie powstańców *English* i *Sandski*.

Jeden z dzienników Amerykańskich doniósł, że Cesarz chiński tak się przestraszył wielką burzą, iż astrologom nadwornym wyrzucił niedbalstwo w przepowiedzeniu tego zdarzenia po kalendarza-h. Odpowiadając Cesarzowi na jego zapytania powiedzieli, iż przyczyną téj burzy było oddalenie ulubionego ministra jego. Gdy to wytłumaczenie nie zaspokoilo Cesarza, bo było przeciwne prerogatywie jego, kazał im inaczej to zawiako przyrodzenia wytłumaczyć. Wydział astrologów naradziwszy się oświadczył, że gdyby ten gwałtowny wicher niosł był piasek, oznaczałoby to, że jest nieporozumienie między monarchą a ministrami jego. Nie doniósł dziennik, czy to wytłumaczenie spodobało się lub nie Cesarzowi chińskiemu.

**O B W I E S Z C Z E N I A.**

**Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.**

Stosownie do przepisu art. 118 kodeksu cywilnego podaie do wiadomości powszechnej, iż Trybunał cywilny Województwa Krakowskiego wyrokem szym w dniu 24 Listopada r. b. za powództwo Anny Małowej właścianki wsi Sielcach Powiecie Szydłowskim Województwie Krakowskim z mieszkańcy przedtanowczo wydanym nakazał sledzenie nieprzytomnego iey męża Benedykt Maia, który w r. 1808 był wzięty do wojska austryackiego w regimencie Steina, i od tego czasu ani o życiu, ani

mieyscu terażniejszego swego pobytu żadney iey nadaie wiadomości. Uskutecznienie rzezonego sledztwa Podsgdów: Powiatu Szydłowskiego poruczonym zostało.

w Warszawie dnia 30 Grudnia 1819

( podpisany iak wyżej )

**Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji**

Podaje do wiadomości publiczney, iż w składzie fabryki kobierców na Solcu pod Nrem 3041 dostać można w różnyh deseniach, i wielkości dywanow z: ytych, iako téż kobiercow i szlaków na łacie, które w dobroci i kolorach zagranicnym nieustępują. S: le oznaczone ceny są niższe odtych za iakowena iarmarku walnym u kupcow tutejszych zagraniczne dotąd sprzedawane były. Gdyby dywan żądany wielkości i deseniem nie był gotowy, natychmiast wedle życzenia usztytowanie.

w Warszawie dn: 29 Grudnia 1819.

Minister Prezydujący

(podpisano *T. Mostowski.*)

Sekretarz Jeneralny

w zastępstwie

(podpisano) *Biłski.*

**Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.**

Dwa place puste przy ulicy Czerniakowskiej pod N. 2992 sytuowane, własnością iasta będące, od lat dawnych przez posiadaczów emfiteutycznych opuszczone, wypuszczone będą dwudziestoletnią emfiteutyczną dzierżawę, do przyymowania w tym przedmiocie protokolarney deklaracyi przeznaczając termin ostateczny na dzień 10 Stycz: 1820 r. — Wzywa chętnabyycia mającyh, aby w dniu tymże o godzinie 3 po południu tu w ratuszu głównym znaydować się chcieli. — Dniało się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy. — d. 30 Grudnia roku 1819.

Radca Stanu Prezydent  
Woyda.

Sekretarz Jeneralny  
*Leskiewicz.*

W bierza pięknych sztuk przy ulicy Miódowej pod kolumnami dostać można biletów wizytowych parwzkich, tudzież nowy wybór przedmiotów, które można oferować na podarunk w Nowy rok, iako to: borahonarki, gotowalnis, bronzы, imienniki i. t. d.



D O D A T E K  
DO  
GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 8gc STYCZNIA ROKU 1820 w SOBOTE.

ROZKAZ DZIENNY

DO

WOYSKA POLSKIEGO

w Kwaterze Głównej d. 21 Grudnia 1819  
w Warszawie 3 Stycznia 1820

Za najwyższym Rozkazem

Stosownie do decyzji NAYJASNIEY-  
SZEGO CESARZA JMCI i KROLA.

Otrzymują pozwolenie noszenia ozdoby orde-  
ru Orła czerwonego klasy 3ciej przez  
Króla Jmci Pruskiego nadesłanej  
w Sztabie Głównym.

W części Kwatermistrza Jenerałnego, Pod-  
pulkownicy: Bolanowicz, Hauke i Koss.

Przeznaczony zostaje.  
w Piechocie.

Z pułku 2 liniowego, Porucznik Bertrand  
do pełnienia obowiązków Adiutanta polewego  
przy Jenerale Brdy Krukowieckim.

Otrzymują żądane dymissye.  
w Gwardyi

W pułku grenadyerów, podchorąży Kle-  
mens Czachorski, w stopniu Podporucznika  
linii.

w Piechocie.

W pułku 5tym liniowym, podofficer A-  
dam Ołędzki, w stopniu Podporucznika.

Dla interesów fam. liynych.

W tymże pułku, Podporucznik Alexan-  
der Zakrzewski, w stopniu Porucznika —  
w pułku 6tym liniowym, Porucznik Bene-  
dykt Szpotkański, w stopniu Kapitana — w pułku  
3 liniowym Podporucznik Antoni Daniłski,  
w stopniu Porucznika. — w pułku 4tym lino-  
wym, Podporucznik Tomasz Iankiewicz, z po-  
zwoleniem noszenia mundura.

Dla słabości zdrowia.

W pułku 8 liniowym, Podporucznik An-  
toni Żurawski.

Naczelnuy Wódz

(podpisano) KONSTANTY

W. X. R.

zgodno z oryginałem  
Jenerał Szef Sztabu Głównego  
Toliński.

Towarzystwo Dobroczynności

Na dniu 20 Grudnia r. z. Towarzystwo  
Dobroczynności dopełniając obowiązku wdzię-  
czności swojej dla zasłużonego członka s. p.  
Andrzeja Brzezińskiego, odprawiło w kościele  
przy domie Towarzystwa pogrzebowe na-  
bożeństwo. — Mszą żałobną śpiewał IX. Wę-  
gierski Kanonik kapituły Metrop. Warsz., a  
przemowę na pochwałę zmarłego miał IX. Ka-  
nonik Szaniawski, obadwa członki Towarzystwa  
S. p. Andrzej Brzeziński należał do liczby  
pierwszych założycieli Towarzystwa Dobro-  
czynności w roku 1814; odtąd bez przerwy aż  
do końca życia poświęcał mu wszystkie swój  
czas, prace i sposoby, zajmując się, z opuszcze-  
niem spraw własnych, wydziałem ekonomicz-  
nym w dwóch instytutach, w Woli Gzybow-  
skiej i w Warszawie, stąd ponosząc trudy i  
koszta. Temi często zastępował i zmniejszał  
wydatki Towarzystwa. W ciągu choroby, i  
przy zgonie nawet, sprawy ubogich zajmo-  
wały myśli jego. A tak, w życiu i przy zgo-  
nie nie żył, jak tylko dla dobroczynności. Czu-  
je dotkliwie Towarzystwo stratę tego zacnego  
członka. Zasługi jego dla ludzkości nie potrze



trzebnią inney nad to świadectwo pochwały, a nagroda trwalsza nad nieg już dla niego spełniona. *Niencewicz.*

Po niejakim przez tydzień blisko sfolgowaniu mrozów wzmogły się nagle wczoraj z 4 do 13 stopni, a dziś jest 16. Donosimy przytém, iak stopniowały mrozy w Petersburgu począwszy od dnia 25 Grudnia r. z. według naszego kalendarza. Dnia tego było 7 tylko stopni zimna; nazajutrz, dnia 26go, 28; dnia 27go, 29; dnia 28go, 5 $\frac{1}{2}$ , a dnia 29go 30 stopni.

### OBWIESZCZENIA

*Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.*

W stosunku do obwieszczenia swego z dnia 14 Października r. b. ga etani Warszawskiemu i Dziennikami Woiewódzkimi ogłoszonego oznaymida wszystkim dłużnikom summ pruskich nowe ich stosunki, w iakich z wierzycielami swemi, z przepisu konwencyi Berlińskiej z dnia  $\frac{10}{12}$  Maja r. b. i protokołu konwencyynego zostają. Że zaś w témże obwieszczeniu oświadczone im między innymi:

- a). Iż prawa z artykułu IV konwencyi Wiedeńskiej dłużnikom, co do excepcy ich służące, zachowanemi zostały.
- b). Iż wszelkie upłaty, bądź za czasu byłego Xięstwa Warszawskiego, bądź też za terażniejszego Królestwa polskiego, w gotowiznie i w furazach poczynione, przyłtemni przez terażniejszych wierzycieli byćd muszą.
- c). Iż dłużnikom banku i kassy jeneralney Inwalidów wybór w rzezoném obwieszczeniu wypisany, co do sposobu opłaty zaległych procentów, do dnia ogłoszenia konwencyi Berlińskiej rachując, służy i na rzeztich to tylko dłużników zrzeczenie się banku i kassy jeneralney Inwalidów, drugiey połowy zaległości powizyonalnych, od r. 1806 do Bożego Narodzenia 1815 nastąpiło;

tedy teraz, gdy oddanie wszelkich akt i papierów byłey Dyrekcyi Jeneralney Kommissarzowi Królewsko-Pruskiemu nastąpiło, zatrzymane zostały te papiery i oryginalne dokumenta, które do ugrntowania excepcy ich ad lit: a. powyżey nadmienionych służyć mogą, i przez tychże dłużników złożone zostały. — Papiery te i dokumenta zaydują się teraz w biurze likwidacyjném Kom-

missyi Rządowej Przychodów i Skarbu, w teyże samey lokalności co i bywsza Dyrekcyja summ Wiedeńskiej h, to ie t, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1778 posiedzenie swe mająceni. — Wzywa się zatem ninieyszym wszystkim rzezonych dłużników, aby złożone przez nich w byłey Dyrekcyi summ Wiedeńskich powyższego rodzaju papiery i dokumenta nazad odebrali, i tym celem do rzezonego bióra likwidacyynego zgłosili się; iednakże ostrzeżga ię zarazem, iż nikomu innemu też papiery i dokumenta oddane byćd nie mogą, iak tylko właścicielowi onychże, któren ie złożył, lub też umocowanemu przez niego legatim plenipotentowi. — Nadto, gdy przy oddawaniu Kommissarzowi Królewsko-Pruskiemu archiwum byłey Dyrekcyi przewidzieć nie można było, który w szczególności papier lub exhibit w zdarzonych w przyszłości processach potrzebnym komu byćd może, zacém ku dobru wszystkich dłużników umówioném zostało między Kommissarzami obu dworów, do spełnienia konwencyi Berlińskiej przeznaczonemi:

- „ Iż gdyby którenkolwiek z dłużników
- „ zwrocu iakowych exhibitów, lub też
- „ udzielenia kopiy z akt wydanych żąd,
- „ dał, tey w wszytkich takowych
- „ zdarzonych wypadkach rzezone exhibit,
- „ oraz kopie interesantom bez
- „ żadnego oporu, bądź w oryginalu,
- „ bądź też w legalney kopii, natych-
- „ miast i bez żadnych kosztów wyda-
- „ nemi będą. „

Zawiadamiając o tém wszystkich Interessentów Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu, postanowiła przytém ku ułatwieniu im możności użycia powyższego zastrzeżenia polecić wyż rzezonemu biórowi swemu likwidacyynemu, iżby toż wszelkie zgłoszenia się interesentów o powyższe papiery przyygniowała, i środki stosowne niezwłocznie przedięziędo, aby skutek powyższego zastrzeżenia nieodzownie nastąpił.

Zwawiając dalej Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu, iż kwity z opłaty procentów, w byłey Dyrekcyi podobnież składanu, celem użycia praw ad b. i c. na początku obwieszczenia ninieyszego wzmiankowanych, również interessentom potrzebnemi nieodzownie byćd mogą, tedy takowe w powyżey wzmiankowanym sposobie przez każdego z nich odebraniem nazad byćd mo-



ga; przyczém Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu wyrażnie oświadcza:

1mo. Iż jedynie tylko dla nikiej banku Berlińskiego i kassy jeneralney Inwalidów, co do procentów, tak wybór sposobu opłaty obwieszczeniem z d. 14 Października r. b. ogłoszony, iako też odstąpienie zupełne połowy zaległości, od roku 1806 do Bożego Narodzenia 1815 stały.

2do. Iż wszystkim innym dłużnikom summ Pruskich bez żadney różnicy, co do rzeczonych procentów, dobrodziejstwo z art. III artykułów dodatkowych do konwencyi Wiedeńskiej z d. 30 Marca 1815 r. wynikające, przynaależy,

a że nikt z nich od tych to, iako też i innych onymże służących praw, obwieszczeniem z dnia 14 Października r. b. szczegółowo wypisanych, oddalonym bydź nie może, jeśli poprzednio wręczenia artykułem 1690 Kodeksu Cywilnego przepisanego, w formie témże prawem wskazaney, nie odebrał, a jeśli od dnia tegoż wręczenia pięć miesięcy upłynąć nie dozwolił, bez zeznania przepisaney deklaracyi. — Opuszczenie bowiem tej formalności pozbawi dłużnika dobrodziejstw nadanych mu, a natenczas postąpieniem z nim będzie wedle praw w Królestwie Polskiem moc mających; z resztą rozumie się samo przez się, że w razie zapadłego już ostatecznego wyroku, lub zawartej między dłużnikiem a wierzycielem dobrowolney umowy, żadne inne rozporządzenia między mieć nie mogą.

Działo się w Warszawie dnia 18go Grudnia 1819 roku. Minister Przydujący,

(podpisano) *Węgleński.*

Sekretarz Jeneralny,

(podpisano) *Siruszyński.*

*Kommissya Rządowa Woyny.*

Uzawszy potrzebę powzięcia wiadomości o zamieszkanu osób, które przed Kommissją sprawdzając (pod Prezydencyą JWgo Jenerała artylleryi 3 rakowskiego) pretensye woyskowych do byłego Xięstwa Warszawskiego zaległości swoje likwidowały i na zalikwidowane urzędowe posiadzenie otrzymały, iż te w tabelli długów byłego Xięstwa Warszawskiego zapisane zostały, wzywa wszystkie osoby tak cywilne iako i woyskowe, którym wzwyz wspomniane poświadczenia już wydane zostały, aż by kaźden z interesowanych niezwłocznie w Obwodzie, w którym mieszka, Kommissarzowi do Obwodu

tegoż delegowanemu, lub zamieszkały w mieście stołecznem Warszawie, Kommissarzowi Cyrkulowemu okazał wydane sobie od wzwyz wspomnioney Kommissyi poświadczenie, i złożył deklaracyą, gdzie iest zamieszkałym.

Deklaracye zamieszkania przed Kommissarzem do Obwodu delegowanym, lub Kommissarzem Cyrkulowym miasta Warszawy, udowodnione bydź powinny świadectwem, iż w obwodową, albo w księgę ludności miasta stołecznego Warszawy wpisanym został, lub że interesowany zostaje w służbie krajowej.

Osoby te, które przez nabycie wlasicielstw wydanych poświadczeń zostały, obowiązane będą przed Kommissarzem do Obwodu delegowanym, lub Kommissarzem Cyrkulowym miasta stołecznego Warszawy, nie tylko okazać akt casyi wydanego im poświadczenia, lecz tym samym sposobem, iak się wzwyz rzekło, udowodnić powinny terazniejsze pomieszkanie swych cessionaryuszów.

Te zaś osoby, które prawem spadku stały się posiadaczami odebranych poświadczeń, obowiązane będą okazać: iż zmarli wlasiciele poświadczeń w sukcesyi im przypadłych zostawali w służbie krajowej, lub też w księgę ludności Królestwa polskiego zapisani są; a jeżeliby tego udowodnić nie mogli, to złożyć powinnai świadectwo, iż oni sami w pomienione księgi są zapisani.

Kommissarze do Obwodu delegowani i Kommissarze Cyrkulow miasta stołecznego Warszawy zapiszą w tabellę, stoownie do wydanego im na ten przedmiot wzoru, imiona i nazwiska osób, które deklaracye zamieszkania złożyły, numer wydan go z Kommissyi poświadczenia, ilość zalikwidowaney pretensyi, przedmiot likwidacyi, nazwisko miejsca zamieszkania, Powiat, w którym zamieszkanie się znajduje, urząd, iaki składający deklaracyę posiada, lub iake obowiązki w służbie krajowej pełni, nakonec, iakim sposobem zamieszkanie udowodnionem zostało.

Tabelle w tym kładzie sporządzone przez Kommissarżów do Obwodu delegowanych oddane będą Kommissarzom Woiewódzkim a przez Kommissarżów Cyrkulowych, urzędowi municipalnemu miasta stołecznego Warszawy, dla przesłania onych Kommissyi Rządowej Woyny.

Osoby zaś te które poświadczeń od Kommissyi sprawdzającej pretensye woyskowych dotąd nieodebrały, mogą takowe odebrać w



sekretaryacie jeneralnym Komisaryi Rządowej Wojny, gdzie po zupełnem ukończeniu dzieła tylerazy wspomnioney Komisaryi, wygotowane już poświadczenia złożonemi zostaną. Dla uzyskania jednak wygotowanych poświadczeń, każdem interesowany okazać powinien świadectwo urzędowe, w którym kraju jest zamieszkałym; a na dowód, że jest zamieszkałym w Królestwie polskiem, to złożyć powinien urzędownie wydane świadectwo, iż w księgę ludności jest zapisanym, lub złożyć powinien świadectwo, iż w obowiązkach służby krajowej zostaje.

Deklaracye zamieszkania właścicieli wydanych poświadczeń naydalej aż do dnia 1go Marca roku 1820 zrobione bydź powinny, gdyż inaczej utracą prawo odebrania należytości swoiey ze skarbu Królestwa polskiego.

Komisarya Rządowa Wojny niniejsze obwieszczenie dla wiadomości wszystkich interesowanych nie tylko do Gazet krajowych podaje, lecz to po trzykroć w dziennikach Woiewódzkich umieścić zaleciła.

w Warszawie dnia 30 Grudnia 1819 roku.

Radca Stanu, pełniący tymczasowo obowiązki Ministra Wojny, Jenerał Dywizyi (podpisano) Hauke.

Radca Stanu Dyrektor Jeneralny,  
(podp:) Jen. Błdy Stefan Hr. Grudowski  
Sekr: Jen: (podp:) Jen: Błdy Nowicki.

*Delegacya Administracyjna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.*

Gdy mieszkanie Jana de Tylliego byłego dzierżawcy folwarku Komorowa, i sukcesorów Onufrego Stembeka i Tomazsa Ostaszewskiego Biskupów, byłych dzierżawców folwarku Bartodziej w ekonomii Obrytte w Woiewództwie Plockiem położonych jest teraz niewiadome, przeto wzywa ich niniejszem pismem publicznem Delegacya Administracyjna, ażeby w przeciągu sześciu tygodni, od dnia dzisiejszego zaczynając, obrony swe podali, w przeciwnym bowiem razie, sprawy ich zaoeznie sądzone zostaną.

Działo się w Warszawie dnia 8 Mca Stycznia 1820 roku.

(podp.) Radca Stanu Vice-Prezes Koźmian.

(podp:) Misiewicz Radca Delegacyi Adm.

*Dyrekcya Generalna Stad i Stocyi stadnych Królestwa Polskiego.*

Uwiadomia niniejszem, iż w dniu 24tym Stycznia r. b. o godzinie 10tej z rana odhywać się będzie w biurze iey przy ulicy Krakowskie przedmieście pod N. 4:5 licytacya publiczna (in minus) na dostawę furazow i paszy dla ogierow królewskich dwunastu na stacyi stadney w Willanowie przez czas od dnia 22 Lutego do dnia 1 Lipca r. b. konsystowac mających, w ilosci na miarę dawniejszą Warszawską wynoszącej:

Jęczmienia	-	-	korcy	22
Owsa	-	-	-	144
Siana cetrar ieden a funtów	100	cett.	153	
Stomy iarey	-	-	cett:	76
Stomy miętey na posłanie.	-	-	-	230

Każdy zatem mający chęć podjęcia się dostawy artykułów rzeczoyach, opatrzony w potrzebne radium, zechce się w dniu, godzinie i miejscu oznaczonych stawic, gdzie o warunkach szczególowych w tym przedmiocie zawiadomiony będzie.

w Warszawie dnia 3 Stycznia 1820 roku.

Wielki Koniuszy Korony  
Prezes.

(podpisano) Alexander Potocki.

Sekretarz Jeneralny.

(podpisano) Dulewski.

*Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.*

Wyczytawszy w Nrze 103 Gazety Korrespondenta Warszawskiego i Nrze 103 Gazety Warszawskiej ogłoszenie JP. Leuge krawca męzkiego, na ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 mieszkającego, w którym uwiadomia Publiczność, iż przybył z Paryża, i że u niego znajdnie się nadesłany na wzór z tegoż miała frak i tużurek; niuymniąc zdatości i zręczności P. Leuge w sztuce Krawieckiej, widzi potrzebę ostrzedz Publiczność, iż Pan Leuge lubo jest rodem z Francyi, od pięciu wszelako lat w krawiectwie w Warszawie doskonalił się tudzież, iż frak i tużurek u niego znajdujące się nie są nadesłane z Paryża, lecz przez niego na wzór Paryzki kreione, tu uszyte zostały. — w Warszawie dnia 5 Stycznia 1820 r.

Vice Prezydent.

Lubowidzki.

S. J. Gaiewski.



Gdy przekonani, że mnie doszły wiadomości, iż JW Antoni, Władysław, Atanazy, Tadeusz, Hrabi: bracia Ostrowscy, i Michał Potocki, tudzież siostry, Ludwika Hrabina Potocka, Helena Hrabianka Ostrowska, i sukcesorowie Julii z Hrabionki Ostrowskich Ledóchowskiej, to jest: Józef, Tadeusz, Tymoteusz, Ignacy bracia Hrabionki Ledóchowskiej, tudzież ich siostry: Apollonia z Ledóchowskich Alexandrowiczowa i Jzabella z Ledóchowskich Rembelska, już to przez układ urzędowy daty 15 Listopada 1819 roku, już także przez tak zwany kompromis daty 30 Listopada 1819 roku, pominąwszy testamenta dwu oycy wspólnego JW. Tomasza Hrabiego Ostrowskiego Senatora Woiewody Królestwa Polskiego, i ten daty 25 Kwietnia 1810. drugi daty respect ve 20 Października 1814, 24 Kwietnia 1815. 1go Maja 1815 roku i z których pierwszy trzema równogłośnemi wyrokami trzech Instancji zatwierdzonym został, niebaczni na schedę podpisanego, która wpiętej części po uderminowanych przez wspomniane testamenty dla sióstr posagach, temuż należy, tak pieniędzmi gotowemi, iako też i activami podzielił się; — ostrzegam wszystkich, którzy co, bądź z masy wspomnianego s. p. Tomasza Hrabiego Ostrowskiego, czyli to iako depozytaryusze posiadają, lub cożkolwiek w kapitałach i procentach do masy, iako dłużnicy, są winni, aby do póty, póki sprawa o uchylene dzieł wspomnianych nieprawnych względem podpisanego prawa nie przesądzać nie mogących, i działy reszty testamentami nierozporządzonego majątku skończone nie będą, o co już kroki prawne wstępne uczynione zostały, nie współsukcesorom na początku wymienionym nie wydawali, ani nie płacili, lecz gdy już termin płacenia wypadł, do depozytu sądowego należności złożyli: — inaczej, każdy temuż ostrzeżeniu przeciwnie czyniący sam sobie winę przypisze, gdy pomimo zapłacenia nielegalnego przez podpisanego o powtórne zapłacenie ile mu wypadać będzie, pociągany zostanie. — Warszawa 5 stycznia roku 1820.

Franciszek Hrabia Ostrowski.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszej Instancji Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni komu o tem wiedzieć należy, że wieś folwarczna Zalesie z przyległym folwarkiem Bikówek i młynem Łęgacz w possessyi dzierżawney JW. Anny z Szymanieckich

Swidzińskiej, JW. Felixa Swidzińskiego małżonki, zostająca, a wieś folwarczna Odrzywołek z wsią zarobną i gruntami folwarcznemi Dchrzyszew w possessyi Ur. Antoniego Kwasińskiego, iako na rzecz depozytu Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego ustanowionego administratora będące, wszystkie te wyżey wspomniane dobra Zalesie, Odrzywołek z przyległościami Bikówek, Dchrzyszew i młynem Łęgacz, aktem egzekwującego Komornika Ur. Marcina Ciechanowskiego opisane w Powiecie Czerskim Obwodzie Warszawskim Woiewództwie Mazowieckiem, gminie swej Zalesie zwany położone, jedno dziedzictwo stanowiące, w ekzekucyi na instancją JW. Józefy Maryanny dwóch imion, pierwszego ślubu niegdy Jakoba Pieczkowskiego, powtórnego teraz Anto: Kawczyńskiego Adwokata Sądu Appallacy: małżonki, łącznie i w assistencyi tegoż męża, swem i w imieniu nieletnich, Jakoba, Karola i Józefa synów, oraz Eleonory córki, w małżeństwie z tymże niegdy Jakobem Pieczkowskim spłodzonych dzieci, z mocy opieki sobie służącej działającej, tudzież Anny Julianny dwóch imion z Pieczkowskich Mauszowej, łącznie z małżonkiem swoim Jerzym Mauszem Obywatelem krajowym czyniącej, wszystkich w mieście Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod liczbą 1245 mieszkających, przeciwko JW. Felixowi Swidzińskiemu byłemu Jenerałowi i Posłowi, dóbr wyżey wspomnianych dziedzicowi, we wsi Zalesiu w Powiecie Czerskim Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim mieszkającemu popieraanej, przez tegoż Ur. Marcina Ciechanowskiego Komornika Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego, w Warszawie w domu pod liczbą 743 mieszkającego końcem wywłaszczenia i sprzedaży sądowej zajęte i zaarrestowane w dniu 9tym Listopada 1819 r. całkowicie zastały. Takowe zajęcie zostawionem było JW. Felixowi Swidzińskiemu, iako Wóytowi Gminy Zalesie zwany dnia 9go Listopada r. t. 1819 po zajęciu, następnie wręczonem zostało Ur. Jakobowi Smitkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Czerskiego w Górze dnia 13 Listopada 1819 r. i Kommissarzowi Obwodu Warszawskiego W. Janowi Leskiemu w dniu 23 Grudnia 1819 r. Poczem, zajęcie takowe wpisaniem zostało do Księgi zaarrestowań w kancelaryi hipoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, przez W. Eustachiego Formankiewicza Pisarza teyże kancelaryi hi, o łączney utrzymywanej, w dniu 23



Grudnia 1819 r. i do księgi podobnej zaareztowań Pisarza Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego niżey podpisanego dnia 3go Stycznia r. 1820. — Pierwsza publikacya zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej odbywać się będzie w sali aulicy nymalnej Trybunału cywilnego I Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, posiedzenia sweie w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 460 odbywającego, dnia 17go Lutego 1820 r. zrana po godzinie 9, a to za sprawą i powierzeniem W. Franciszka Wołowskiogo Mercenarsa Sądu Najwyższej Instancyi Królestwa Polskiego, w temże mieście Warszawy teraz przy ulicy Długiej Nro 591 mieszkającego, i kłobrego sukcesorowie Jakoba Pieczkowskiego wyżey wymienieni zamieszkanie obrali sobie.

Działo się w Warszawie w Kancellaryi Trybunału cywilnego I Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 4 Stycznia 1820 r.

Znichowski Pisarz.

Wywieszono nni ys: e obwieszczenie na tablicy w sali sudyen n licy Trybunału cywilnego d. 4 St. c. nia 1820 r.

Znichowski Pisarz.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego.

Uwadamia publiczność, iż dnia 10 Stycznia 1820 roku w poniedziałek o godzinie trzeciej po południu odbywać się będzie w Mennicy licytacya na dostawienie stu sążni trzechrzka w wych kubicznych drzewa olszowego.

Osoha składająca 300 H. kaucyi i naitanicy liwerunku podejmująca się pierwszeństwo do niego będzie miała sobie przyznane. Kondycye do liwerunku w każdym czasie w kasie mennicznej przyzwać można.

Dyrektor                      Kontroller Jeneralny.  
Bieńkowski                      Karol Hoffmann.

W dniu 14 Stycznia r. b. o godzinie 3 po południu przy ulicy Muranow na publicznym targu sprzedane będą przez publiczną licytacyą pięć koni z zaprzęgami i byczką zieloną lakierowaną, z tytu na resorach, a to za gotowe pieniądze. — Doniesiono dnia 7 Stycznia 1820 roku.

J. Dzieciakiewicz Komornik.

Podpisany Komornik uwiadomia szanowną publiczność, iż dnia 10 b. m. o godzinie 2 po obiedzie w Warszawie przy ulicy Ogrodowej N. 880 różne meble i sprzęty gospo-

darskie, cyas, miedź i inne ruchomości, a dnia 14 t. m. o godzinie 3 poobiedniey cztery konie kocz na targu Muranow zwanym przez publiczną licytacyą więcey dającym i przybicie otrzymującemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — w Warszawie dnia 7go Stycznia 1820 roku.

Woyciech Ruciński Komornik Sąd.

Podpisany Komornik uwiadomia szanowną publiczność, iż dnia 11 b. m. o godzinie 2 poobiedniey w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej N. 3041 różne meble i inne ruchomości przez publiczną licytacyą więcey dającym i przybicie otrzymującemu w tym terminie i miejscu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — w Warszawie dnia 7go Stycznia 1820 roku.

Woyciech Ruciński Komornik sąd.

Podpisany uwiadomia szanowną publiczność, iż w kutek rawnego zapęcia, rozmaite lusta, krzesła, kanapy, bydło rogate. — woły, krowy, żółwki, konie etc: takowe następnie na dniu 16 — 17 i 18. Stycznia 1820 roku, we wsi Curslach w Powiecie Gostyńskim niedaleko miasta Gombina, za gotowe current zwane pieniądze więcey dającym i przybicie otrzymującemu, sprzedawane będą. — w Warszawie dnia 29 Grudnia 1819 roku.

Jan Pruski K. T. C. W. M.

Mieszka na Krakowskiem przedmieściu N. 431;

JAN JERZY KURTZ, handel tunkow zagraniczny h utrzymujący, ma honor donieść przeswietney publiczności tuteyszey, oraz szanownym swoim korespondentom handlowym po Woiewództwach, iż skład swój wiaz z kantorem dotychczasowego pobytu swego z domu Łazienek przy ulicy Meryensztat przemiescił od Nrem 622 do domu narożnego przy ulicy Daniłowiczowskiej i Biblioteczney, do magazynu będącego przy pałacu JW. Hrabiego Pocięza Obożgo, a to w ten sam lokal, gdzie istniał niegdyś handel Meisnera. — Korzystając z miysca dogodniey dla zaszczycającey go zaufaniem swém przeswietney publiczności tuteyszey położonego, nie tylko, jak dotąd, szczerzliwie handel przedszy hurtowey na oxfity, lecz również i oankowy nagarce lub butelki, utrzymywac będzie. Doniesieniem takowem zarazem poleca się zyczliwym iey względem, przyrzeka wszelkiej dołożyć staranności, aby każdy zaszczycający go



zaufaniem swoim, i tak wyborem towaru, iak i wykuszenieyszą ceną zadowolonym został. — Ceduly cen, (prix courants) w miejscu powyżey wymienionem każdemu na żądanie wydawać się będą.

Warszawa dnia 1go Stycznia 1820 roku.]

Z dokumentów magazynu mego mufrowanego, tu w Warszawie pod N. 2794 lit. B przy ulicy Laszczyńska sytuowanego, które były podpisane musiał na powrot oddać, ch przez syna mego Michła Tobiażza zaginął w ciąg obowiązywania kontraktu kupna i sprzedaży tegoż magazynu, w aktach Ur. Jana Marczyńskiego Notaryusza w Warszawie dnia 18 Lutego 1814 roku zawartego; gdy takowy kontrakt w skutek kontrarwersu pod dniem 19 miesiąca i roku tychże wydanego już jest zniszczony, uwiadomiam się przeto niniejszem każdego, kogo to dotyczyć może, aby wżądać układy i pożyczki, zgoda, wżadne czyny na rzeczony magazyn niewdawał się, gdyż wszelkie takowe czynności zażadne i nie należące uważane będą, ile że wyłączna własność tyle razy rzeczonego magazynu, wyżey opisanym kontrarwersem mnie niżey podpisanemu przyznana została. **Tobiasz Michel.**

Podpisany ma zaszczyt uwiadomić prześwietną Publiczność, iż od dnia 1. Grudnia r. b. tego kompania handlowa z Panem Karolem Lubemiu ustala, i że podpisany wszystkich Passiva i Activa na własny przejął rachunek; nikt więc inny, iak tylko on, nie ma prawa do ściągania długów, które w czasie exystuącej kompanii handlowey zdziałanemi zostały, do czego każdy, kogo się to dotyczy, stotować się zachce, lub w przeciwnym razie, wynikną stąd szkodę samemu sobie przypisze.

Poleca się oraz podpisany łaskawym względem prześwietney Publiczności, posiadając znaczną ilość świeżych towarów gatunkach wszelkich sukien Francuzkich, Niderlandzkich i innych, zapewnia oraz przyzwoitą usługę i pomierną cenę.

Skład tego znajduje się w dotychczasowym mieście, w Warszawie przy Ulicy Senatorskiej Nro. 453 w kamienicy G stała pod Firmą. **Adam Gerstenberg.**

#### Doniesienie Loteryjne.

W zakończeniu 16-ty loteryi klasycznej Królestwa polskiego wygraną została w moim kolekcji w ogóle summa zł. 210,775

między które, główne wygrane padły na Numer następujące, iako to,

Nro	6139 zł.	3000	Nro	285 zł.	1200
13683	10000		25	1000	
5928	5000		495	1000	
929	5000		2496	1000	
5400	2500		4611	1000	
26871	2500		5787	1000	
6054	1800		5672	1000	
8093	1500		11528	1000	
9736	1500		1417	1000	
14661	1500		13823	1000	

**DO NASTĘPUJĄCEJ ULICY KLASYCZNEJ LOTERYI,** której ciągnięcie i wyczerpnięcie klasy dnia 14go Lutego r. b. nastąpi, dostać można w moim kantorze całe, iako też pół i ćwierć losy za cenę w planie wyznaczoną, który się gratis daje każdego czasu.

Osoby, życzące sobie mieć losy na prowincyi, upraszam o listy frankowane.

w Warszawie dnia 8 Stycznia 1820 roku.

H. Petiscus

przy ulicy Długiej w pałacu Hrabi Potkańskiego pod Nram 557.

#### Doniesienie Księgarskie.

Dotychczasowy Redaktor Pamiętnika Warszawskiego za miły poczytanie dla siebie obowiązek doniesić szanownym czytelnikom, iż W. Kazimierz Brodzinski nadal ni tylko ciągłym będzie *Pamiętnika Warszawskiego* współpracownikiem, ale nadto rzucił na siebie uczestnictwo ogólne tegoż *Pamiętnika*, kt rego Netrzywy 10. miesiąca Styczeń wyszedł z pod prasy, i zawiera następujące materje: 1) Postrzeżenie na nadpotępną rewolucyami filozofii w Rzymie. 2) K. Brodzinskiego listy o polskiej literaturze. 3) Dzieło w X. Makowieckim 4) Szymon Barankiewicz odpowiada na uwagi nad myślami o wieczystych dziedzicach do br. rządowych. 5) Osobliwi goście — powieść z listu pewney damy polskiej ułożona wierszem przez Tadeusza Matuszewca. 6) Do Tębanów oda z Sarbiewskiego, naśladowana przez K. Br. 7) Rozbiór pisma *Manuale juris canonici Aloysii Capelli* przez X. Szaniawskiego. 8) Wiadomości literackie. Prenumerata roczna w Warszawie wynosi zł. 40, półroczna zł. 22; w papierze hollenderskim rocznie zł. 48 — spozosta zł. 54. Przyjmieszę w Warszawie u niżej podpisanych; na prowincyi, na Pocztańskich



w Królestwie Polskiem. — w Warszawie dnia 2 Stycznia 1820 roku. Zawadzki i Węcki.  
Uprzywilejowani księgarze i drukarze  
Dworu Królestwa Polskiego.

Wyszedł z druku mały traktat, pod tytułem; Krótka nauka dla ojców i matek, takim sposobem mogą utrzymać zęby swej rodziny do późney starości w dobrym i zdrowym stanie, przez Macieja Lewestama dentystę nadwornego Króla Jmci Duńskiego, członka towarzystwa lekarsko fizycznego w Moskwie, mieszkającego w Warszawie. Dostać będzie można tego dziełka u autora pod N. 414 na Krakowskim przedmieściu. Wypisicie jest obok Caffé Militaire. — Cena zł. 2.

### D O N I E S I E N I A

Szesty oddział kompozycy muzycznych Pani Szymanowskiej złożonym został w składzie muzycznym i instrumentalnym JP. Klukowskiego przy Ulicy Miodowej pod N. 489 Osoby, które na pomienione kompozycye prenumerowały, zechcą się także zgłosić dla odebrania należących się im egzemplarzy. — Donosi się orsz, iż odtąd wszystkie te kompozycye tak w rzeczonym składzie muzycznym, jakoteż i w magazynie JP. Letrone przy ulicy Miodowej pod napisem Bureau des arts, częściami przedawane będą.

Za zaległe podatki odobr Michałowa zajętej pszenicy korzy sto N. 100 przystawiono zostawie furami do Warszawy na targ zbożowy Fedelwa, która w dniu 12 b. m. i r. o godzinie 11 przed południem sprzedaną będzie przez licytacyą publiczną w przytomności sekwestratora Obwodu Warszawskiego najwyżey postępującemu i zaraz płacącemu pieniędzmi w kassach rządowych przyjmowanemi. — w Warszawie dnia 5 Stycznia roku 1820. Siaszewski

Oleju czyszczonego i cedzonego 180 gatunku garniec po zł. dziesięć, oleju czyszczonego 280 gatunku dobrze palącego się garniec po zł. osm, oleju niegaszonego garniec po zł. sześć, dostanie u pana Kacpra Biernackiego w pałacu N. 646 przy Nowolipiu.

Gdy wszelkie potrzeby do domu JW. Mostowskich są natychmiast gotowemi pieniędzmi opłacane, nikt zatem dla nich pod żadnym pozorem, komukolwiek bądź nie na kredyt wydawać nie może, itakowy nie b. lby uznany ani przyjęty; niniejsze ogłoszenie po trzyrazy w gazetach dla wiadomości jest umieszczone.

Kunegunda z Brozowskich Hezbina Ostrowska Woiewodzina wdowa, mieszkająca przy ulicy Miodowej w cyrcule czwartym pod N. 481 obwieszcza w tymże roku 1820 w Gazecie Korrespondenta wszystkich kupców, katolików, i różnego wyznania wkożyra bądź gatunku ludzi przedających, handlujących, iż gotowemi pieniędzmi za wszystko płaci; a w przypadku jakiej pretensyi przez tey ludzi uczynioney, ta niebędzie przyjęta. — w Warszawie dnia 8 Stycznia 1820 r. ku.

JWna Maryanna z Swidzuskich Lanckorońska Kasztelanowa Połaniecka przy ulicy Nowyświat w cyrcule 6tym w pałacyku JXX. Misyonarzy pod N. 1318 zamieszkała, obwieszcza co rok w Korrespondencie i Gazecie Warszaw: wszystkich kupców katolików i różnego wyznania, rzeźników, rybaków, młynarzew, piekarzy, wszystkich różnemi produktami i wiktuałami handlujących, iż gotowemi i pieniędzmi za wszystko płaci; a w przypadku jakiej pretensyi przez tey ludzi uczynioney, ta niebędzie przyjęta. w Warszawie d. 5 Stycznia 1820 Kasper Sikorski, Marszałek dworu.

Gdy przypadkowo dwa losy pod Nmi 2184 i 2187. na klasę 5tą 16tey loteryi w kolekcie moicy kuponie zagubione zostały, ostrzegam przeto tego, wczym ręku takowe znajdować się mogą, iż żadnego użytku z nich mieć nie będą, albowiem wygrana, na rzeczone losy przypaść mogąca, tylko prawemu nabywcy onych wypłaconą zostanie. — D n w Kutnie dnia 16 Grudnia 1819 roku.

Kahen Kolleror

Un Français agé de 21 ans, parlant bien l'allemand, demande une place de valet de chambre auprès d'une personne sédentaire on voyageant pour telle partie du globe que ce soit. S'adresser au bureau de cette feuille par lettres affranchis sous les lettres S. J.

Podaje się do publiczney wiadomości iż organki średnie, mało używane, dawniancie szluk grające, są do sprzedania za pomierną cenę; ktoby sobie takowe organki życzył, w mieście lub na wsi, raczy się udać pod N. 630 przy ulicy Trembackiey na drugiem piętrze.

Polak, umiejący języki francuzki i niemiecki, których w szkołach publicznych i po pensjach uczył, szuka miejsca w prywatnym domu; dowiedzieć się w księgarni u W. Węckiego, i Zawadzkiego przy ulicy Krak. Przed: